

I A Ca 1230/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Sławomir Czopiński

Sędziowie: SA Edyta Mroczek (spr.)

SO (del) Mariusz Łodko

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 sierpnia 2011 r., sygn. akt. IC 63/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I, II i III w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a nieuiszczoną opłatę od pozwu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,

2. zasądza od Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 105 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

Sygn. akt I A Ca 1230/11

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2011 roku Sąd Okręgowy w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. przeciwko (...) BANK (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę zasądził od pozwanego banku na rzecz powoda kwotę 2.221.621,45 zł z ustawowymi odsetkami od 12 lipca 2008 roku do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez sąd pierwszej instancji następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

W dniu 24 maja 2007 roku (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. zawarła z pozwanym Bankiem umowę kredytową Nr (...), na podstawie której Bank udzielił spółce krótkoterminowego, odnawialnego kredytu obrotowego, który mógł być wykorzystywany do równowartości limitu wynoszącego 2.500.000 zł, na okres od dnia podpisania umowy do dnia 23 maja 2008 roku, określonym w umowie jako dzień spłaty kredytu. Zgodnie z § 2 pkt u umowy kredytowej kredytobiorca mógł się zadłużać do wysokości wskazanego wyżej limitu bez konieczności składania odrębnych

wniosków kredytowych w okresie od postawienia kredytu do dyspozycji spółki i kończącym się w dniu 23 maja 2008 roku. Należne odsetki pozwany Bank naliczał i pobierał z rachunku w ostatnim dniu każdego miesiąca (§ 2 pkt 6 umowy). Jednym z zabezpieczeń spłaty kredytu był List Patronacki wystawiony przez (...) z siedzibą w M., na podstawie którego w przypadku ogłoszenia upadłości spółki (...), wystawca Listu Patronackiego byłby zobowiązany do spłaty na rzecz pozwanego Banku kredytu udzielonego upadłemu (§ 5 ust. 3 umowy). Na podstawie § 2 pkt 11 umowy, kredytobiorca był zobowiązany do dnia 23 maja 2008 roku dokonać ostatecznej i całkowitej spłaty wykorzystanego kredytu wraz z należnymi odsetkami umownymi, opłatami i prowizją i innymi kosztami oraz odsetkami karnymi. W dniu spłaty kredytu, czyli w dniu 23 maja 2008 roku pozwany Bank uprawniony był do obciążenia rachunku spółki (...) całą kwotą wymagalnych wierzytelności wynikających z umowy. Natomiast w dniu następnym po tej dacie Bankowi przysługiwało prawo naliczenia odsetek karnych (§ 2 pkt 14 umowy). Zgodnie z § 7 umowy kredytowej spółka (...) miała dostarczać stronie pozwanej informacje o zdarzeniach mających wpływ na sytuację prawną i ekonomiczno-finansową oraz zdolność kredytową w terminie 7 dni od zajścia zdarzenia. Nadto Spółka zobowiązała się dostarczać Bankowi sprawozdania finansowe, w szczególności kwartalne informacje o wynikach finansowych w formie rachunku zysków i strat oraz bilansu w terminie do końca miesiąca kalendarzowego następnego po kwartale, za który sprawozdania zostały sporządzone oraz dostarczać corocznie plany finansowe oraz na żądanie Banku umożliwić mu dokonywanie okresowych inspekcji w siedzibie spółki, a także w miejscach wykonywania działalności gospodarczej. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że Spółka (...) nie wykonała tego obowiązku informacyjnego, mimo telefonicznych monitów.

W dniu 21 grudnia 2007 roku, jeden z wierzycieli spółki (...), (...) sp. z o.o. złożył w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia Fabrycznej wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Jednakże ze względu na braki formalne, zarządzeniem z dnia 31 grudnia 2007 roku wniosek ten został zwrócony. Ostatecznie wniosek wierzyciela o ogłoszenie upadłości spółki (...) został skutecznie złożony w dniu 28 stycznia 2008 roku.

W dniu 4 lutego 2008 roku spółka (...) dokonała spłaty na rzecz pozwanego Banku całego zadłużenia z tytułu kredytu wykorzystywanego na podstawie umowy z dnia 24 maja 2007 roku w kwocie 2.221.621,45 zł oraz odsetek w kwocie 1.810,61 zł. W tej samej dacie Spółka złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy kredytowej nr (...), które zostało przyjęte przez pozwany Bank i wobec tego umowa kredytowa została rozwiązana.

W dniu 13 lutego 2008 roku zarząd spółki (...) złożył wniosek o ogłoszenie upadłości spółki z możliwością zawarcia układu, podając w uzasadnieniu, iż na dzień 30 stycznia 2008 roku saldo zadłużenia spółki wynosiło 24.671.967 zł, w tym zobowiązania wobec ZUS - 713.667,03 zł, zobowiązania wobec Skarbu Państwa z tytułu zobowiązań podatkowych -126.937 zł, zobowiązania wobec kontrahentów - 7.453.581,55 zł, pozostałe zobowiązania wobec jednostek powiązanych z tytułu pożyczek -15.978.918,19 zł. Wartość majątku spółki – na ten dzień - wynosiła 6.418.149,76 zł. Wskazując na powyższe, zarząd spółki oświadczył, iż zaistniała przesłanka ogłoszenia jej upadłości. Ostatecznie, uwzględniając obydwie wnioski postanowieniem z dnia 27 marca 2008 roku, sygn. akt VIII G U 4/08 Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu ogłosił upadłość spółki - obejmującej likwidację jej majątku - przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia przepisy art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 15 Prawa upadłościowego i naprawczego.

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2008 roku Sąd Upadłościowy zabezpieczył majątek dłużnika poprzez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego. Nadzorca sądowy po dokonaniu analizy sytuacji ekonomiczno-finansowej dłużnika w aspekcie art. 13 Prawa upadłościowego i naprawczego, wyraził pogląd, iż ogłoszenie upadłości układowej spółki (...) uważa za bezzasadne, gdyż dłużnik nie byłby w stanie wykonać takiego układu, a nawet doprowadzić do jego zawarcia. Nadzorca wskazał, iż wyniki ekonomiczne dłużnika za ostatnie dwa lata obrotowe są złe i z roku na rok się pogarszają. W związku z rozwiązaniem na przełomie 2007/2008 roku wszystkich realizowanych kontraktów na roboty, spółka nie posiada od tego czasu żadnych zamówień ani umów na takie roboty.

W dniu 9 sierpnia 2007 roku zamawiający, czyli (...) Przedsiębiorstwo (...) złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane z 22 stycznia 2007 roku zawartej ze Spółką (...) w celu realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Rozbudowa sieci kanalizacyjnej - Z.”, z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, w tym wielokrotnego i znacznego przekraczania terminów płatności. W ocenie nadzorcy sądowego pozostały majątek spółki w postaci

maszyn i urządzeń budowlanych, a także innych ruchomości jest relatywnie niewielki, a jego wartość likwidacyjna jest zdecydowanie niższa od jego wartości bilansowej.

Ogłaszając upadłość spółki (...), Sąd Upadłościowy ustalił, iż kapitał własny spółki na dzień 31 grudnia 2007 roku wyrażał się wartością ujemną i wynosił 12.296.609,08 zł przy stracie netto 22.038.390,66 zł. Zobowiązania oraz rezerwy na zobowiązania wyrażały się łączną kwotą 26.384.400 zł. W 2007 roku spółka osiągnęła przychody netto ze sprzedaży i zrównane z nimi w kwocie 13.043.676,62 zł, przy kosztach działalności operacyjnej 27.235.901,57 zł. Nadto Sąd ustalił, iż oprócz innych zobowiązań spółka zalegała z wypłatą wynagrodzeń pracowniczych na ogólną kwotę ok. 1.300.000 zł.

Głównym składnikiem majątku spółki są ruchome środki trwałe o wartości ewidencyjnej ok. 2.000.000 zł. W skład majątku spółki nie wchodzi żadne nieruchomości. W październiku i listopadzie 2007 roku, spółka sprzedała prawa do zabudowanej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). Z uzyskanej ceny sprzedaży w wysokości 6.336.000 zł, spółka dokonała spłaty pożyczek w łącznej kwocie 2.347.655,53 zł wobec X. R.- grupa Budowlana (...) Sp. z o.o. oraz (...) z siedzibą w M.. W dniu 4 lutego 2008 roku, z kwoty przelanej przez spółkę (...) na rzecz spółki (...), dokonano zwrotu: spółka (...) zwróciła (...) kwotę 1.417.789,46 zł, natomiast spółka (...) zwróciła kwotę 882.210,54 zł. W tym samym dniu spółka (...) dokonała całkowitej spłaty kredytu z tytułu umowy z dnia 24 maja 2007 roku na rzecz pozwanego Banku. Pozwany Bank przyznał, iż udzielone przez spółkę (...) spółce (...) pożyczki w łącznej kwocie 3.612.595,19 zł, zostały przyporządkowane spłacie kredytów zaciągniętych przez upadłego w pozwanym Banku.

W dniu 21 listopada 2007 roku do pozwanego Banku wpłynęło pismo Komornika Sądowego Rewiru IV przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia Krzyków o zajęciu wierzytelności z rachunku (...) spółki (...), zaś w dniu 9 stycznia 2008 roku wpłynęło kolejne zajęcie, wystosowane przez Naczelnika Urzędu Skarbowego (...) Urzędu Skarbowego we W.. Należności objęte tytułami wykonawczymi dotyczyły wymagalnych zobowiązań podatkowych za kwiecień, lipiec, sierpień, wrzesień oraz październik 2007 roku.

Z ustaleń Sądu wynika, że Spółka (...) była tzw. „spółką córką” spółki (...) z siedzibą w M.. Spółka (...) była również powiązana ze spółką (...), bowiem ta spółka była jej jedynym udziałowcem. Nadto, prezesem zarządu zarówno upadłej spółki (...), jak i spółki (...), była ta sama osoba - H. B..

Pismem z dnia 23 czerwca 2008 roku powód wezwał stronę pozwaną do zwrotu do masy upadłości kwoty wymienionej w pozwie w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania, powołując się na przepis art. 127 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego. Wezwanie to zostało doręczone pozwanemu Bankowi w dniu 24 czerwca 2008 roku. W odpowiedzi z dnia 22 lipca 2008 roku strona pozwana uznała żądanie powoda za nieuzasadnione. Pismem z dnia 4 sierpnia 2008 roku, syndyk masy upadłości Spółki (...) podtrzymał żądanie zwrotu kwoty 2.221.621,45 zł do masy upadłości.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne na podstawie art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), zgodnie z którym bezskuteczne jest zaspokojenie długu niewymagalnego w okresie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Czynność ta jest ex lege bezskuteczna w stosunku do masy upadłości. Z przepisu tego wynika domniemanie prawne, że wierzyciel wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości. Jest to domniemanie wzruszalne, jednakże ciężar dowodu (art. 6 k.c.) spoczywa na wierzycielu. W ocenie Sądu Okręgowego, upadły dokonując w dniu 4 lutego 2008 roku spłaty kredytu, dokonał spłaty długu niewymagalnego, bowiem w umowie kredytowej z dnia 24 maja 2007 roku jako dzień spłaty kredytu, strony określiły dzień 23 maja 2008 roku. Dopiero po upływie tego terminu, wierzyciel mógł domagać się spłaty zadłużenia. W trakcie obowiązywania umowy, Bank nie miał prawnej możliwości żądania spłaty kredytu. Roszczenie Banku o spłatę kredytu stałoby się wymagalne dopiero z chwilą nadejścia terminu określonego przez strony w umowie, a wcześniejsze wezwanie do zapłaty byłoby nieskuteczne. W ocenie Sądu Okręgowego upadły spełnił świadczenie przed umówionym terminem, a pozwany Bank miał obowiązek to świadczenie przyjąć – art.457 k.c. Jednakże po powzięciu wiadomości o ogłoszeniu upadłości Spółki (...), pozwany Bank winien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu wpłaconej przez upadłego sumy do masy upadłości, o ile zostaną

spełnione przesłanki z art. 127 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego, a Bankowi nie uda się obalić domniemania wynikającego z tego przepisu.

W ocenie Sądu, w toku niniejszego procesu pozwany Bank nie wykazał, aby w czasie dokonania spłaty kredytu, nie wiedział o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości spółki (...). Przy czym Sąd pierwszej instancji podkreślił, że Bank należy do kręgu wierzycieli uprzywilejowanych, w tym sensie, że ma on zagwarantowaną przez przepis art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe - t.j. Dz. U. z 2002 roku, Nr 72, poz. 665 ze zm.) oraz przez umowę możliwość monitorowania sytuacji ekonomiczno-finansowej kredytobiorcy, zwłaszcza takiego, jakim jest osoba prawna. Zdaniem Sądu skoro Bank nie wykonywał swego obowiązku, nie przeprowadzał kontroli i nie wymógł na kredytobiorcy przedstawienia mu stosownych dokumentów finansowych, w tym bilansu, rachunku strat i zysków oraz informacji o terminowości regulowania zobowiązań, co jest standardem w działalności banków, to okoliczność ta nie może być poczytana na korzyść Banku, w sytuacji w której wytoczenia powództwa na podstawie art. 127 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego. Sąd zaznaczył, że już w momencie, w którym doszło do pierwszego zajęcia komorniczego wierzytelności Spółki (...) na rachunku bankowym prowadzonym przez pozwany Bank, co miało miejsce w listopadzie 2007 roku, pozwany powinien był wykazać się czujnością i zrewidować kondycję ekonomiczno-finansową tej spółki.

Sąd Okręgowy ocenił również skuteczność zapłaty niewymagalnego długu przez upadłego na podstawie przepisu art. 527 k.c., wskazując, że unormowania zawarte w w/w przepisie oraz w art.127 ust 3 prawa upadłościowego i naprawczego mają charakter komplementarny. Jak wskazał Sąd Okręgowy spłata przez dłużnika niewymagalnego długu w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, pociągnęła za sobą pomniejszenie masy upadłości, z której ogół wierzycieli mógłby dochodzić zaspokojenia przysługujących im wierzytelności. Odbiciem umniejszenia masy upadłości było przysporzenie majątkowe pozwanego banku jako jednego z wierzycieli i to w sposób uprzywilejowany, nie znajdujący uzasadnienia w przepisach Prawa upadłościowego i naprawczego. Zarząd spółki (...) w momencie dokonywania spłaty kredytu na rzecz pozwanego działał ze świadomością pokrzywdzenia innych wierzycieli, bowiem wiedział o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości, a ponadto powinien był zdawać sobie sprawę z tego, że w następstwie dokonanej spłaty niewymagalnego jeszcze kredytu ucierpi interes pozostałych wierzycieli. Przy czym wystarczająca jest sama świadomość, że dokonując takiej czynności prawnej, dłużnik pozbawia możliwości zaspokojenia się pozostałych wierzycieli albo przynajmniej ją ogranicza i zdaniem Sądu Okręgowego, zarząd Spółki taką świadomość posiadał. Nadto w ocenie Sądu obrona pozwanego –profesjonalisty w dziedzinie usług finansowych - polegająca na wykazywaniu braku wiedzy w zakresie sytuacji ekonomiczno - finansowej dłużnika, która uzasadniała zgłoszenie wniosku o upadłość, musi być uznana za niewiedzę zawinioną w postaci niedbalstwa. Bezsorna była okoliczność, że Spółka (...) nie wywiązała się z umownego obowiązku informacyjnego i nie złożyła stosownych dokumentów finansowych, obrazujących jej kondycję finansową, a skoro tak to uznać należy, że Bank nie dopełnił należytej staranności w prowadzeniu działalności gospodarczej. A zatem spełniona została przesłanka określona w przepisie art. 527 § 1 k.c., a więc że Bank (jako osoba trzecia) przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że kredytobiorca spłacając przedwcześnie kredyt działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i to w warunkach, w których istnieją podstawy do ogłoszenia jego upadłości. Bank z łatwością mógł się dowiedzieć o podstawach niewypłacalności dłużnika, o których mowa w art. 11 Prawa upadłościowego i naprawczego, dokonując inspekcji w siedzibie spółki lub w miejscach wykonywania przez nią działalności gospodarczej, już chociażby po powzięciu wiadomości o prowadzeniu przeciwko tej spółce postępowania egzekucyjnego, co miało miejsce w listopadzie 2007 roku. A zatem nie można uznać za zasadne powoływanie się przez pozwanego na brak pozytywnej wiedzy o istnieniu przesłanek do podjęcia interwencji w postaci wszczęcia postępowania upadłościowego w stosunku do Spółki (...), gdyż spółka ta nie wypełniała swojego obowiązku informacyjnego, a wręcz zatajała przed Bankiem okoliczności świadczące o jej złej kondycji ekonomiczno-finansowej, w tym o rozwiązaniu kontraktu (...). Instytucje finansowe mają obowiązek tworzenia tzw. rezerw celowych i to nie tylko w przypadku, w którym kredytobiorca nie spłaca kredytu, ale również w przypadku stwierdzenia złej sytuacji finansowej kredytobiorcy. Skoro pozwany Bank, nie przymusił Spółki (...) do wykonania obowiązku informacyjnego i we własnym zakresie nie poczynił stosownych ustaleń w drodze inspekcji, rodzi to domniemanie, iż w ten sposób nie dopełnił też obowiązku utworzenia rezerwy.

Decydujące znaczenie, w ocenie Sądu Okręgowego, dla ustalenia, że Spółka źle gospodarowała już od jesieni 2007 roku, mają obiektywne ustalenia Sądu Upadłościowego, który wskazał, iż zachodzą obie podstawy wymienione w przepisie art. 11 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego i naprawczego do ogłoszenia upadłości tej Spółki. Brak „pozytywnej” wiedzy pozwanego Banku o istnieniu tych podstaw, nie był decydujący gdyż była to niewiedza zawiniona.

Nie bez znaczenia dla oceny postawy zarówno spółki (...), jak i pozwanego Banku, miała też – zdaniem Sądu Okręgowego kwestia powiązań kapitałowych i osobowych między tą spółką a spółkami z udziałem kapitału niemieckiego (w tym również pozwanego Banku), mających wpływ na korzystniejsze traktowanie podmiotów z udziałem takiego kapitału w spłacie zobowiązań. Zdaniem Sądu, z zestawienia dat, tj. 21 grudnia 2007 roku - data złożenia pierwszego wniosku o upadłość spółki (...), 4 lutego 2008 roku - data spłaty kredytu i 13 lutego 2008 roku - data złożenia wniosku o upadłość przez zarząd spółki (...) wynika, że pozwany Bank już przed przyjęciem spłaty kredytu winien mieć pełną świadomość złej kondycji finansowej swego dłużnika. Nie ma przy tym znaczenia, w ocenie Sądu Okręgowego, odwoływanie się pozwanego Banku do konstrukcji umowy kredytowej bowiem zasadnicze znaczenie ma okoliczność, czy kredytobiorca spłacając w dniu 4 lutego 2008 roku w całości zaciągnięty kredyt i następnie składając w tym samym dniu oświadczenie o rozwiązaniu umowy kredytowej z dnia 24 maja 2007 roku, działał w ramach potrzeby prawnej. Skoro w tym samym dniu doszło również do rozwiązania umowy kredytowej, to twierdzenia pozwanego Banku, iż po tej dacie był on nadal zobowiązany uruchomić środki pieniężne, jest zdaniem Sądu nielogiczne. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż spłata kredytu przez Spółkę (...) na rzecz pozwanego Banku wynikała ze szczególnej potrzeby prawnej, a więc że był to dług na tyle terminowy, że wymagał natychmiastowego uregulowania, w świetle istnienia w tym czasie innych niespłaconych zobowiązań, w tym zobowiązań pracowniczych, zobowiązań na rzecz ZUS czy Skarbu Państwa. Sąd wskazał również, że wierzytelność z tytułu kredytu bankowego - w świetle przepisu art. 342 Prawa upadłościowego i naprawczego, nie należała też do kategorii uprzywilejowanych. Przy czym Sąd podkreślił, iż w postępowaniu upadłościowym zasadą jest równe traktowanie wszystkich wierzycieli, ale względy społeczne decydują o ustalonej w tym przepisie kolejności zaspokojenia wierzytelności, oczywiście przy uwzględnieniu zasady proporcjonalności. Wprawdzie, określona w powołanym wyżej przepisie kolejność zaspokajania wierzytelności, ma zastosowanie na etapie postępowania upadłościowego, jednakże dla racjonalnego przedsiębiorcy przepis ten winien być pewną wskazówką przy dokonywaniu wyboru - w warunkach trudnej sytuacji finansowej - które z wierzytelności powinny być zaspokojone w pierwszej kolejności.

Zdaniem Sądu, nie jest słusznym powoływanie się przez pozwanego Banku na okoliczność, że już w momencie udzielenia (...) Spółka (...) była w trudnej sytuacji finansowej, o czym świadczy przystąpienie do restrukturyzacji. Jest to okoliczność bezsporna między stronami, jednakże skoro pozwany Bank, zdecydował się na udzielenie kredytu w takiej sytuacji, to uczynił to na własne ryzyko, bo to jego obowiązkiem jest sprawdzenie zdolności kredytowej klienta oraz ewentualne zweryfikowanie przedstawionego planu naprawczego (art. 70 Prawa bankowego).

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd pierwszej instancji do wniosku, iż w świetle art. 527 § 1 i 2 k.c. dokonana przez upadłego w dniu 4 lutego 2008 roku spłata kredytu w kwocie 2.221.621,45 zł jakkolwiek jest czynnością ważną między jej stronami, to musi być uznana za czynność bezskuteczną w stosunku do masy upadłości. Bezskuteczność ta polega na tym, że w relacjach między syndykiem a pozwanym Bankiem, który otrzymał korzyść majątkową w wyniku dokonania takiej czynności, przyjmuje się fikcję, jakby tej czynności prawnej nie dokonano. Wykazanie przed sądem bezskuteczności czynności prawnej (ex lege) w stosunku do masy upadłości, daje syndykowi możliwość żądania zwrotu wpłaconej kwoty. A zatem wpłacone przez upadłego środki pieniężne winny być przekazane do masy upadłości (art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego). O odsetkach orzeczono zgodnie z regułą zawartą w art. 455 k.c. od dnia następnego po dniu 11 lipca 2008 roku, który powód wyznaczył pozwanemu, wzywając go do zapłaty pismem z dnia 23 czerwca 2008 roku. O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą spór.

Od wydanego w sprawie wyroku pozwany złożył apelację zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 316 § 1 KPC skutkujące błędnym ustaleniem przez sąd, że:

a) spłaceniu przez (...) Sp. z o.o. w dniu 4 lutego 2008 r. kredytu obrotowego udzielonego tej spółce przez Pozwanego stanowiło zapłatę długu niewymagalnego, podczas gdy spłaceniu odnawialnego kredytu obrotowego w rachunku bieżącym udzielonego spółce na podstawie zawartej z Pozwanym umowy kredytu w dniu rozwiązania tej umowy nie stanowiło bezskutecznej w stosunku do masy upadłości zapłaty długu niewymagalnego,

b) dług (...) Sp. z o.o. względem Pozwanego w dniu 4 lutego 2008 r. tj. w dniu rozwiązania zawartej z Pozwanym umowy kredytu obrotowego był długiem niewymagalnym, podczas gdy (...) Sp. z o.o. zobowiązana była do spłaty kredytu najpóźniej w dniu rozwiązania umowy kredytu.

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 227 KPC, art. 316 § 1 KPC, art. 232 KPC oraz art. 328 § 2 KPC polegające na bezzasadnym pominięciu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii, na nierozważeniu całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, na oparciu rozstrzygnięcia na okolicznościach, które nie były przedmiotem rozważań w toku postępowania sądowego, a także na oparciu rozstrzygnięcia na nieistniejącym domniemaniu prawnym, a nie na przeprowadzonych w sprawie dowodach, a mianowicie:

a) pominięciu istoty udzielonego (...) Sp. z o.o. odnawialnego kredytu obrotowego, która polega na tym, iż wykorzystanie i spłata kredytu odbywa się za pomocą rachunku bieżącego, w którym kredyt został udzielony, a każdy wpływ środków pieniężnych na ten rachunek jest przeznaczany na spłatę wykorzystanej części kredytu,

b) pominięciu, że udzielony (...) Sp. z o.o. kredyt był kredytem restrukturyzacyjnym, udzielonym w oparciu o przedstawiony plan naprawczy, a także pominięciu, że zgodnie z art. 70 Prawa bankowego, banki, w tym również Pozwani mają możliwość udzielenia kredytu podmiotowi, który nie ma zdolności kredytowej, o ile przedstawi on plan naprawy gospodarki i ustanowi szczególne zabezpieczenie, wobec czego sytuacja (...) Sp. z o.o. w dacie udzielania tego kredytu nie może być punktem odniesienia dla ustaleń w zakresie świadomości Pozwanego o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości w dniu dokonania spłaty kredytu,

c) przyjęciu, że niedostarczenie Pozwanemu przez (...) Sp. z o.o. dwóch kwartalnych informacji finansowych w postaci rachunku zysków i strat oraz bilansu, a także informacji o zdarzeniach mających wpływ na sytuację prawną oraz ekonomiczno-finansową Spółki, uzasadnia wnioski, iż Pozwany winien mieć świadomość istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości,

d) przyjęciu, że sam fakt niewykonania przez (...) Sp. z o.o. nałożonych przez umowę kredytu obowiązków w zakresie dostarczania dokumentacji finansowej spółki (nie dostarczenie dwóch kwartalnych sprawozdań finansowych), uzasadnia wnioski, że Pozwany nie dołożył należytej staranności w prowadzeniu działalności,

e) przyjęciu, że powiązania kapitałowe i osobowe miały wpływ na spłatę kredytu, a także na wiedzę Pozwanego o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości,

f) przyjęciu, że to ustalenia sądu upadłościowego determinują istnienie przesłanek bezskuteczności dokonanej przez (...) Sp. z o.o. spłaty kredytu udzielonego przez Pozwanego, pomimo iż ten sąd nie zajmował się kwestią bezskuteczności czynności upadłego,

g) przyjęciu, że skoro Pozwany udzielił (...) Sp. z o.o. kredytu w czasie gdy ten podmiot znajdował się w trudnej sytuacji finansowej, to oznacza to, że w ocenie sądu Pozwany działał na własne ryzyko, a tym samym należy uznać, że Pozwany miał, albo w ocenie sądu powinien mieć świadomość istnienia podstaw do ogłoszenia upadłości tej spółki,

h) sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęciu, że dokonanie przez wierzycieli zajęć rachunku (...) Sp. z o.o. na kwotę ok. 140.000,00 zł uzasadnia wnioski, że Pozwany winien mieć świadomość istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości tej spółki, pomimo iż kwoty zadłużenia, których dotyczyły zajęcia zostały przez tę spółkę spłacone,

i) przyjęciu, że zarząd spółki (...) Sp. z o.o. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, w sytuacji gdy okoliczność ta jako nieistotna nie była przedmiotem oceny, ani dowodu w toku postępowania sądowego,

j) przyjęciu, że Pozwany nie utworzył rezerwy, w sytuacji gdy okoliczność ta jako nieistotna nie była przedmiotem oceny, ani dowodu w toku postępowania sądowego;

3. naruszenie art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz. U. z 2009, Nr 175, poz. 1361 ze zm.), dalej: (...) poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:

a) przepis ten zawiera domniemanie prawne, iż wierzyciel, który otrzymał zapłatę wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości, podczas gdy o istnieniu takiego domniemania nie sposób wywieść z brzmienia powołanego przepisu, natomiast na zasadzie wnioskowania a contrario z tego przepisu należy wyprowadzić wniosek, że bezskuteczność zapłaty długu uzależniona jest od tego, czy ten kto otrzymał zapłatę wiedział o podstawie ogłoszenia upadłości,

b) przepis ten różnicuje ocenę istnienia świadomości podstawy do ogłoszenia upadłości w zależności od tego, jaki podmiot otrzymał zapłatę długu, podczas gdy norma zawarta w tym przepisie ma charakter generalny i stosuje się ją w takim samym zakresie do wszystkich podmiotów, bez względu na ich status, w tym do Pozwanego,

c) przepis ten pozwala na stwierdzenie istnienia świadomości podstawy do ogłoszenia upadłości przez pryzmat zawinionej niewiedzy o istnieniu takiej podstawy, podczas gdy po stronie Pozwanego musi istnieć pozytywna wiedza o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości w czasie zapłaty długu i nie wystarcza zawiniona nieświadomość istnienia tej podstawy;

4. naruszenie art. 6 Kodeksu cywilnego w z art. 127 ust. 3 PUIN poprzez przyjęcie, że ciężar dowodu co do tego, że Pozwany nie wiedział o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości w czasie dokonania zapłaty długu spoczywa na Pozwanym, podczas gdy okoliczność ta może zostać udowodniona jedynie za pomocą faktów przeciwnych, które wyłączają twierdzoną okoliczność negatywną, czyli poprzez udowodnienie, że Pozwany wiedział o podstawie do ogłoszenia upadłości, a ten dowód obciąża Powoda;

5. naruszenie art. 527 Kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że spłacenie przez (...) Sp. z o.o. kredytu obrotowego w dniu 4 lutego 2008 r. powinno być oceniane również na gruncie kodeksowych przepisów normujących instytucję tzw. skargi pauliańskiej, podczas gdy te przepisy nie mają zastosowania w niniejszej sprawie i zgodnie z regulacją art. 131 PUIN przepisy art. 527 i nast. Kodeksu cywilnego stosuje się subsydiarnie jedynie w sprawach nieuregulowanych w PUIN.

Z uwagi na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie z ostrożności procesowej, ze względu na podniesione zarzuty naruszenia przepisów postępowania i błędnych ustaleń domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy, wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Powód swoje żądanie wywodził z treści art.127 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego, zgodnie z którym bezskuteczna w stosunku do masy upadłości jest zapłata długu niewymagalnego, dokonana przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W takiej sytuacji na podstawie art.134 ust.1 w/w ustawy to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. W niniejszej sprawie bezsporna jest okoliczność, że spółka (...) Sp. z o.o. zawarła z pozwanym bankiem umowę kredytu odnawialnego, krótkoterminowego, który to kredyt mógł być wykorzystywany przez spółkę

do równowartości limitu 2 500 000 zł w okresie od podpisania umowy tj. od dnia 24 maja 2007r. do dnia 23 maja 2008r. Sposób wykorzystywania przez kredytobiorcę kredytu oraz jego spłata wynikała z zapisów umowy nr (...). Bezsorna jest również okoliczność, że w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z o.o. (...), spółka ta dokonała spłaty całego zadłużenia z tytułu umowy kredytowej wraz z odsetkami. Sporna była natomiast pomiędzy stronami okoliczność, czy spłata powyższego kredytu stanowiła dług niewymagalny. Wyjaśnienie powyższego ma istotne znaczenie dla skuteczności dochodzonego roszczenia opartego na treści art.127 ust.3 prawa upadłościowego i naprawczego. Dopiero w razie podzielenia stanowiska powoda, należało rozstrzygnąć zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu uznania tej czynności za skuteczną, z uwagi na okoliczność, że w czasie jej dokonania, jak wskazywał pozwany, nie wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości spółki (...).

W ocenie Sądu Okręgowego upadły dokonując spłaty kredytu zaciągniętego w pozwanym banku dokonał spłaty długu niewymagalnego, bowiem z umowy łączącej upadłą spółkę i pozwany bank wynikał termin spłaty kredytu w dniu 23 maja 2008r. Dopiero po upływie tego terminu, zdaniem Sądu, pozwany mógł się domagać spłaty zadłużenia, bowiem dopóki obowiązywała umowa bank nie miał prawnej możliwości żądania spłaty kredytu.

Pojęcie wymagalności roszczenia nie zostało zdefiniowane przez żaden przepis kodeksu cywilnego. W doktrynie przyjmuje się, że jest to stan, w którym wierzyciel uzyskuje możliwość żądania zaspokojenia, a dłużnik zostaje obciążony obowiązkiem spełnienia świadczenia (por. W. Czachórski [i in.], *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 303; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 293). W świetle art. 120 k.c. przez wymagalność roszczenia powinno się rozumieć dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania" (tak B. Kordasiewicz (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 2, s. 574). Natomiast z punktu widzenia wierzyciela, wymagalność roszczenia określa się jako stan, gdy wierzyciel może postawić skuteczne żądanie, aby dłużnik uczynił niezwłocznie zadość jego roszczeniu (tak J. Ignatowicz (w:) *System Prawa Cywilnego*, t. I, 1985, s. 814) Z nadejściem wymagalności wierzyciel może wystąpić z powództwem o zaspokojenie, bez obawy oddalenia żądania jako przedwczesnego; wymagalność wyznacza też datę początkową tzw. fazy kompensacyjnej. Termin wymagalności należy odróżnić od terminu spełnienia świadczenia (płatności), tj. terminu, do którego najpóźniej dłużnik powinien świadczenie spełnić; po upływie tego terminu dłużnik opóźnia się albo popada w zwłokę. Mimo teoretycznego rozróżnienia, w praktyce terminy te zbiegają się w czasie (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, Lex, nr 55122). Tylko wyjątkowo strony oznaczają je odrębnie. W takim przypadku związek między dwoma terminami polega na tym, że termin spełnienia świadczenia nie może być wyznaczony zanim roszczenie stanie się wymagalne (por. M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie w prawie cywilnym*, Kraków 2002, s. 99). Praktycznie rzecz biorąc, wymagalność ustala się więc na podstawie tego, kiedy świadczenie miało być spełnione (komentarz do części ogólnej kodeksu cywilnego pod. red. J. Pyziak – Szafnickiej LEX 2009).

Podobnie wymagalność roszczenia definiuje Sąd Najwyższy, stwierdzając, że roszczenie staje się wymagalne wówczas, kiedy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (tak wyr. SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992, nr 7-8, poz. 137). Roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu wskazanym w treści czynności prawnej lub w ustawie, w dniu wynikającym z samej natury zobowiązania, niezwłocznie po ich powstaniu (np. roszczenie o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania - art. 471 k.c.), w dniu, w którym spełnił się warunek zawieszający (tak J. Ignatowicz (w:) *System Prawa Cywilnego*, t. I, 1985, s. 814). A zatem można powiedzieć, że wymagalność roszczenia następuje wtedy, gdy po stronie dłużnika aktualizuje się powinność określonego zachowania będącego przedmiotem roszczenia.

Zgodnie z art. 353 § 1 i 2 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić, przy czym świadczenie może polegać na działaniu albo na zaniechaniu. Zgodnie z art. 457 k.c. termin spełnienia świadczenia oznaczony przez czynność prawną poczytuje się w razie wątpliwości za zastrzeżony na korzyść dłużnika. Oznacza to, że termin ten w wielu przypadkach nie musi być zgodny z terminem zastrzeżonym w umowie, gdyż dłużnik może spełnić świadczenie wcześniej i nie stanowi to nienależytego wykonania umowy. Natomiast spełnienie świadczenia przez dłużnika po terminie stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania i rodzi po stronie dłużnika odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należy wskazać, że zgodnie z umową kredytową (§ 2) upadła spółka była uprawniona do spłaty zadłużenia w każdym czasie okresu obowiązywania umowy, zaś bank miał obowiązek przyjęcia tej spłaty w każdym czasie, a jednocześnie kredytobiorca był uprawniony do ponownego pobrania spłaconych kwot do wysokości ustalonego w umowie limitu, zaś pozwany miał obowiązek udostępnienia środków, z wyjątkiem okoliczności wskazanych w §8 umowy. Ostateczna i całkowita spłata wykorzystanego kredytu wraz należnościami ubocznymi miała nastąpić do dnia określonego w umowie tj. 23 maja 2008r. W takiej sytuacji do czasu zakończenia umowy nie sposób mówić o wymagalności zadłużenia kredytobiorcy. A zatem przytoczone wyżej rozważania Sądu I Instancji uznać by można za prawidłowe, gdyby nie okoliczność, że w dniu 4 lutego 2008r. doszło do rozwiązania umowy kredytowej łączącej strony, co spowodowało konieczność zwrotu kredytu. Z tym dniem bowiem spółka utraciła uprawnienie do dalszego wykorzystania kredytu, zaś pozwany przestał być zobowiązany do wypłaty środków z tytułu kredytu. A zatem na skutek rozwiązania umowy kredytowej spółka była zobowiązana spłacić kredyt w całości, który stał się z tym dniem wymagalny. W tej sytuacji nie znajduje zastosowania przepis art.127 ust.3 prawa upadłościowego i naprawczego, albowiem upadły nie dokonał w okresie ochronnym spłaty długu niewymagalnego. Przy czym bez znaczenia dla zaistnienia przesłanek z w/w przepisu jest okoliczność, z jakich przyczyn dług ten stał się wymagalny. Powyższe wskazuje na zasadność podniesionych w punkcie 1 apelacji zarzutów.

W konsekwencji powyższego wobec nie spełnienia przesłanki polegającej na spłacie w okresie ochronnym długu niewymagalnego, nie było potrzeby dokonywania oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu uznania wskazanej czynności za skuteczną z uwagi na jego niewiedzę o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości spółki (...) sp. z o.o. Powyższe zwalnia Sąd Apelacyjny z konieczności odniesienia się do tych zarzutów apelacji, które dotyczą powyższej kwestii (pkt 2 i 3 apelacji). Na marginesie wskazać należy, że nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy naruszył art.6 k.c. w zw. z art. 127 ust.3 prawa upadłościowego i naprawczego. Jak bowiem zasadnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2007 r. (III CSK 405/06, LEX nr 308867), ciężar dowodu wystąpienia faktów wskazujących na brak wiedzy o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości spoczywa na żądającym w drodze powództwa lub zarzutu uznania za skuteczne czynności, na mocy których otrzymał on od upadłego zabezpieczenie i zapłatę długu niewymagalnego. A zatem, jak słusznie wskazał Sąd I Instancji, to rzeczą pozwanego było wykazanie argumentów podnoszonych w ramach zgłoszonego w odpowiedzi na pozew zarzutu.

Zasadny jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art.527 k.c. Rację ma skarżący wskazując, że przepis ten nie miał w ogóle zastosowania w niniejszej sprawie. Jak podkreśla się w literaturze analogiczną funkcję do przepisów o bezskuteczności czynności upadłego spełnia skarga pauliańska unormowana w art. 527 i n. k.c. Różny jest jednak charakter prawny obydwu instytucji oraz przesłanki ich zastosowania. Bezskuteczność czynności upadłego określonych w art. 127 istnieje z mocy samego prawa, jako skutek ogłoszenia upadłości dłużnika, zaś ewentualny wyrok sądu stwierdzający ową bezskuteczność ma charakter deklaratoryjny. Natomiast w przypadku skargi pauliańskiej bezskuteczność czynności dłużnika oparta na przepisach art. 527 i n. k.c. wynika z orzeczenia sądowego, które ma w tym zakresie konstytutywny charakter. Podstawowa odmienność co do przesłanek bezskuteczności dłużnika według przepisów prawa upadłościowego i naprawczego oraz przepisów kodeksu cywilnego o skardze pauliańskiej polega na tym, że w pierwszym przypadku nie jest wymagane wykazanie, iż czynność miała na celu pokrzywdzenie wierzycieli, bowiem czynności określone w art. 127-130 za krzywdzące uznaje sama ustawa. W odniesieniu natomiast do skargi pauliańskiej niezbędne jest m.in. wykazanie, że czynność została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli - art. 527 k.c.

Przepisy o bezskuteczności czynności upadłego są regulacją szczególną w stosunku do przepisów o skardze pauliańskiej. Jak wskazują komentatorzy nie chodzi tu jednak o relację *lex specialis* - *lex generalis*, lecz o komplementarność unormowań (subsidiarność przepisów o skardze pauliańskiej). Wynika to m.in. z art. 131 prawa upadłościowego i naprawczego, który stanowi, że w kwestiach nieuregulowanych w art. 127-130 do zaskarżania czynności prawnych upadłego dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o skardze pauliańskiej (A. Jakubecki komentarz do art.127 prawa upadłościowego i naprawczego LEX 2011, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2012r. II CSK 273/11 LEX 1131119).

Artykuł 134 prawa upadłościowego i naprawczego wskazuje, że w sytuacji zaistnienia bezskuteczności czynności upadłego, jeżeli na podstawie takiej czynności składniki majątkowe wyszły z jego majątku (np. skutek zbycia rzeczy lub prawa) lub do niego nie weszły (np. skutek zwolnienia z długu) powstaje po stronie syndyka roszczenie o wydanie masy upadłości w naturze przedmiotów majątkowych, które ubyły z majątku upadłego albo do niego nie weszły, a w razie niemożności wydania w naturze, syndykowi przysługuje roszczenie o zasądzenie w pieniądzu równowartości rzeczy lub prawa. Z takim właśnie żądaniem wystąpił powód w niniejszej sprawie. Jednakże czynność prawna dokonana przez upadłą spółkę nie jest bezskuteczna z mocy prawa z przyczyn wskazanych wyżej.

Z treści art.131 prawa upadłościowego i naprawczego, w odróżnieniu od przepisu art.127 w/w ustawy, wynika, że inne czynności prawne upadłego będą bezskuteczne wobec masy upadłości tylko wówczas, gdy zostaną za takie uznane przez sąd w odpowiednim postępowaniu. A zatem w przypadku roszczeń opartych na treści przepisów art.527 i następnych k.c. wymagane jest w pierwszej kolejności rozstrzygnięcie przez sąd, czy dana czynność prawna dłużnika może być uznana za bezskuteczną. Orzeczenie sądu ma charakter konstytutywny i stanowi materialnoprawną przesłankę powstania po stronie osoby trzeciej obowiązku takiego zachowania się, które pozwala wierzycielowi na uzyskanie tego, na co mógł liczyć w przypadku realizacji wierzytelności z majątku dłużnika. Redagując sentencję wyroku uwzględniającego skargę pauliańską, sąd nie może poprzestać na wskazaniu osoby pokrzywdzonego wierzyciela, lecz powinien także bliżej określić wierzytelność, ze względu na którą uznaje się czynność prawną dłużnika za bezskuteczną w stosunku do danego wierzyciela. W sentencji wyroku uwzględniającego powództwo wierzytelność przysługująca powodowi powinna być oznaczona pod względem podmiotowym i przedmiotowym (wyrok SN z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69, OSNC 1970, nr 10, poz. 192, z glosą A. Ohanowicza, OSP 1970, z. 10, poz. 192; uchwała SN z 11 października 1995 r., III CZP 139/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 17).

W niniejszej sprawie jednakże powód nie zgłosił żądania uznania za bezskuteczną konkretnej czynności dłużnika. Zasadą jest orzekanie o żądaniu pozwu - art. 321 § 1 k.p.c. i w granicach tego co zostało określone jako żądanie (jest to element pozwu obligatoryjnie podawany przez podmiot dochodzący swych roszczeń - art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.). Skoro więc powód nie zgłosił żądania opartego na treści art.527 i następnych k.c., to nie może być ono, jako takie, rozważane. Dopiero stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnej dłużnika na mocy wyroku sądowego, jeżeli z takim żądaniem wystąpi, będzie uprawniało syndyka do podjęcia działań zmierzających do wydania do masy upadłości kwoty wskazanej w pozwie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo i oddalił na podstawie art.386§ 1 k.p.c. Konsekwencją powyższego była zmiana rozstrzygnięcia w zakresie kosztów, które zapadło na podstawie art 98 §1 i 3 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona na podstawie §2, §6 pkt 7, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348). Nieuiszczoną opłatę od pozwu przejęto na rachunek Skarbu Państwa na podstawie art.100 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 132 ust.2 prawa upadłościowego i naprawczego.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108§1 i art.391§1 k.p.c. w zw. §6 pkt 7 i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348).